

„BIULETYN OPINIE” NR 5/2008

Nowe tendencje w polityce zagranicznej Japonii

Małgorzata Citko

WARSZAWA, MAJ 2008



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

Seria „Biuletyn – Opinie Fundacji Amicus Europae” jest cykliczną publikacją, analizującą najważniejsze wydarzenia i procesy społeczno-polityczne oraz międzynarodowe, zachodzące na świecie.
Tezy przedstawiane w materiałach publikowanych w „Biuletynie” odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.



Od kilkunastu lat Japonia prowadzi politykę zagraniczną w wymiarze globalnym, współpracując blisko z wieloma krajami i nie ma chyba regionu na świecie, z którym nie byłaby związana ekonomicznie bądź politycznie. Owa globalna tendencja w polityce zagranicznej Japonii ma swoje podłoże w interesach oraz zagrożeniach tego kraju. Od kilku, a nawet kilkunastu lat, można również obserwować nowe tendencje w polityce Japonii, w tym zwłaszcza stopniowe wyzwalamie się spod silnych wpływów Stanów Zjednoczonych, reformy prawne zmierzające prawdopodobnie do zmiany konstytucji kraju oraz zwiększoną aktywność gospodarczą i polityczną w wielu regionach świata. Japonia zdaje się stawać coraz bardziej samodzielnym i świadomym swych wpływów graczem międzynarodowym.

1. Kierunek zmian

Niezwykle ważnym dla zrozumienia kierunku zmian japońskiej polityki zagranicznej jest uświadomienie sobie, jakim krajem jest współcześnie Japonia, oraz jakie są jej interesy i realne zagrożenia. Japonia jest państwem niezwykle rozwiniętym i nadal bardzo silnym gospodarczo, jednak zależnym od innych krajów przede wszystkim pod względem surowców naturalnych. Japonia nie posiada bowiem właściwie żadnych surowców naturalnych, a jednocześnie jest trzecim krajem na świecie, zaraz po Stanach Zjednoczonych i Chinach pod względem rocznego zużycia energii oraz czwartym krajem po Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, pod względem zużycia energii *per capita*¹. Aktywność pokojowa i gospodarcza Tokio w Afryce jest głównie powodowana właśnie chęcią zabezpieczenia japońskiego sektora energetycznego.

Japońskie społeczeństwo przyzwyczajone jest do dobrobytu i bardzo wysokiego standardu życia i jednym z najważniejszych aspektów polityki tego kraju jest zachowanie tego stanu rzeczy. Po „bańce spekulacyjnej” lat 90-tych i krachu na tokijskiej giełdzie, rozpoczęła się w Japonii długotrwała stagnacja. Z tego powodu zaistniała silna potrzeba szerszej współpracy na arenie międzynarodowej. Japonia nadal jest najsilniejszym ekonomicznie krajem w Azji i drugą gospodarką na świecie. Jednocześnie tak silnie demokratyczny kraj sąsiaduje z ogromnymi i dynamicznie rozwijającymi się Chinami oraz nieprzyjaźnie nastawioną, nieprzewidywalną Koreą Płn. Niejako zmusza to Tokio do poszukiwania partnerów również poza regionem Azji. W celu zintensyfikowania współpracy z innymi państwami lub grupami państw (np. Unią Europejską), Japonia zaczęła angażować się politycznie w różnych regionach świata, udzielając się przy rozwiązywaniu szeregu konfliktów międzynarodowych. Władze Japonii już na początku lat 90-tych ub. wieku rozpoczęły proces zmian wewnętrznych, mających na celu poszerzenie możliwości działania na arenie międzynarodowej.

¹ Roczne zużycie energii: USA – 2326.4 Mtoe (milionów ton ekwiwalentu ropy), 7.72 toe (ton ekwiwalentu ropy)/osobę; Chiny – 1720.7 Mtoe, 1.30 toe/osobę; UK – 226.6 Mtoe, 4.37 toe/osobę; Kanada – 322.3 Mtoe, 9.76 toe/osobę. Za: „BP Statistic review of world energy”, czerwiec 2007.

2. Początki zmian w polityce zagranicznej

Proces widocznych zmian w polityce zagranicznej Japonii rozpoczął się 15 grudnia 1992, kiedy Izba Reprezentantów uchwaliła tzw. *Prawo o współpracy z ONZ w operacjach pokojowych i innych*², stanowiące podstawę dla stopniowego wzmacniania i faktycznego poszerzenia kompetencji Japońskich Sił Samoobrony³. Pozwoliło ono na uczestnictwo nie tylko w misjach pokojowych ONZ w Kambodży (1992-1993)⁴, Rwandzie (1994)⁵, Syrii i Izraelu (1995-1996) oraz Bośni i Hercegowinie (2000), ale również na misje w Afganistanie (2001) i Iraku (2003-2006). Wzmocniona aktywność Japonii w zakresie propagowania pokoju poprzez misje stabilizacyjne ma na celu nie tylko wyzwolenie się z postanowień art. 9 konstytucji, mówiącego wprost o pacyfizmie⁶, ale również pokazanie światu swojej dobrej woli i gotowości do współpracy.

Duże znaczenie miała i nadal ma misja Japonii w Iraku, która choć wzbudziła początkowo oburzenie Chin oraz Korei Płn. i Korei Płd., stanowi deklarację silnego wsparcia dla Amerykanów i ich polityki szerzenia demokracji w świecie islamskim. Japonia stała się dla Stanów Zjednoczonych poważnym partnerem do współpracy, jednak w zamian oczekuje wsparcia w kwestiach regionu Azji np. w kwestii Korei Płn. i przeprowadzanych testów jądrowych z października 2006⁷. Japonia nie ogranicza się już jednak tylko do współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, choć jej gotowość do wspierania niemal wszystkich działań Amerykanów może faktycznie budzić pewne wątpliwości. Sprawa Afganistanu jest natomiast misją NATO, a obecność oddziałów Sił Samoobrony w tym kraju wyraźnie stawia Japonię na pozycji bardzo poważnego partnera Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Japonia jest w regionie Azji z całą pewnością jednym z krajów o największym znaczeniu gospodarczym i politycznym, jednak aby zbalansować rosnącą potęgę Chin i zneutralizować nuklearne ambicje Korei Płn., zmuszona jest do poszukiwania nowych sojuszników w regionie oraz poza nim. W takiej sytuacji, współpraca z Koreą Płd. i jej nowym prezydentem Lee Myung-bakiem, popierającym działania Japonii względem Korei Płn., oraz Indiami, których gospodarka rozwija się w ostatnim czasie bardzo szybko, stanowi swoiste zabezpieczenie dla Japonii.

Należy jednak przyznać, że sojusze niewiele znaczą, jeśli na efektywne działania, szczególnie w kwestiach wojskowych, nie pozwala krajowi jego konstytucja. Z tego powodu już od kilku lat kolejne rządy Japonii noszą się z zamiarem ponownego „zinterpretowania” japońskiej konstytucji, wprowadzenia do niej poprawek, lub nawet jej całkowitej zmiany.

² *Prawo o współpracy z ONZ w operacjach pokojowych i innych* zostało uchwalone ze względu na kryzys z Zatoce Perskiej z 1991. Pozwoliło ono Japonii na uczestnictwo w misjach pokojowych ONZ.

³ Zgodnie z art. 9 japońskiej konstytucji z 1946 Japonia nie ma prawa posiadać regularnej armii. Zob.: *Konstytucja Japonii*, tłum. Teruji Suzuki: <http://www.pl.emb-japan.go.jp/relations/konstytucja.htm>

⁴ W ramach tzw. UNTAC – United Nations Transitional Authority in Cambodia (Tymczasowa Administracja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kambodży).

⁵ W ramach UNHCR – United Nations High Commissioner for Refugees (Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców).

⁶ Zob.: *Konstytucja Japonii*, tłum. Teruji Suzuki: <http://www.pl.emb-japan.go.jp/relations/konstytucja.htm>

⁷ W lutym 2007 Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła dokument, w którym Korea Północna zobowiązuje się zamknąć Ośrodek Badań Jądrowych w Yongbyon oraz deklaruje porzucenie swoich nuklearnych ambicji w zamian za milion ton ropy naftowej oraz ustępstwa w sferze politycznej. Sprawa ta wciąż nie jest zakończona, ponieważ Korea Płn. nie wypełniła jeszcze postanowień porozumienia. Co więcej - istnieją podejrzenia, że nadal prowadzi badania jądrowe.

3. Zagrożenia i potrzeby

Japonia jest jedynym tak silnie rozwiniętym ekonomicznie krajem w regionie Azji, w dodatku o w pełni demokratycznym ustroju politycznym. Paradoksalnie, nie posiada jednak ani regularnej armii, ani żadnej broni masowego rażenia, w tym broni jądrowej. W ostatnim czasie pojawiają się głosy mówiące o możliwej nuklearyzacji Japonii. państwo to co prawda ratyfikowało *Układ o Nierozprzestrzaniu Broni Jądrowej* (NPT)⁸ w 1976 roku, jednocześnie deklarując, że nigdy nie pozwoli na rozwój, użycie i transport broni jądrowej na swoim terytorium⁹, jednak w art. 10 tegoż *Układu* zawarto sformułowanie, że w razie „nadzwyczajnych okoliczności”, Japonia mogłaby się wycofać z jego postanowień. Stanowi to mocną podstawę prawną do ew. legalnej produkcji broni jądrowej w Japonii.

Ewentualna zmiana statusu armii japońskiej oraz pozyskanie broni jądrowej, którą Tokio jest w stanie wyprodukować w mniej niż rok ze względu na wysokie możliwości technologiczne i znaczne rezerwy surowcowe¹⁰, dałaby Japonii poczucie siły i bezpieczeństwa. Jednak hipotetyczne wejście w posiadanie broni jądrowej nie byłoby jedynie efektem i elementem regionalnego wyścigu zbrojeń strategicznych, który trwa już ok. 10 lat (Korea Płn., Indie, Pakistan). Posiadanie przez Tokio broni atomowej mogłoby stanowić pewne zabezpieczenie i byłoby również ostrzeżeniem dla Korei Płn., która stanowi obecnie realne zagrożenie dla Japonii oraz jego obywateli.¹¹ Należy brać również pod uwagę fakt, że Rosja, od zawsze rywalizująca z Japonią o wpływy w regionie azjatyckim, może być dla niej potencjalnym zagrożeniem. Na przełomie stycznia i lutego 2008 roku rosyjskie bombowce strategiczne Tupolew Tu-95 naruszyły japońską przestrzeń powietrzną i choć Rosjanie zaprzeczają, że takie zdarzenie miało miejsce, władze Japonii nie mają jednak żadnych wątpliwości¹². Co więcej, nie jest to pierwszy przypadek naruszenia japońskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie samoloty, podobne sytuacje mają miejsce niemal każdego roku. Tego rodzaju sytuacje nie są nowością w stosunkach japońsko-rosyjskich, więc nie trzeba ich nadmiernie interpretować, jednak Japonia z pewnością pozostaje czujna i jest świadoma potencjalnego zagrożenia również ze strony Rosji.

Kolejną kwestią, o której nie wolno zapomnieć jest fakt, że Japonia jest jedynym krajem na świecie, na który kiedykolwiek zrzucono bombę atomową. Trauma, jakiej doznało całe pokolenie Japończyków, była ogromna i do tej pory Hiroszima i Nagasaki pozostają jednym z niezwykle czułych punktów w świadomości tego narodu. Japończycy doskonale wiedzą, co oznacza użycie broni jądrowej i co się z tym wiąże. Władze Japonii z pewnością zdecydowane są bronić kraju w razie jakiegokolwiek zagrożenia, jednak zapewne nie będą podejmować pochopnych decyzji.

⁸ Układ przyjęty został przez Radę Bezpieczeństwa ONZ w 1968.

⁹ Tekst dokumentu na stronie International Atomic Energy Agency (Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej): <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Infcircs/Others/infcirc140.pdf>

¹⁰ Japonia nie posiada praktycznie własnych surowców naturalnych, ale ma bardzo rozbudowany system rezerw, który w razie jakichkolwiek problemów na arenie międzynarodowej zabezpiecza kraj na dość długi czas.

¹¹ Od lat 70-tych zdarzały się porwania obywateli japońskich do Korei Płn., do których jednak władze północno-koreańskie nie przyznawały się przez bardzo długi czas, aż do 2002. Video o porwaniach obywateli Japonii do Korei Płn. dostępne na stronie: http://nettv.gov-online.go.jp/mag_mov.html?c=61&n=872&e=01

¹² Zob.: http://www.breitbart.com/article.php?id=D8UMMMIG1&show_article=1

Z drugiej jednak strony, nie ma pewności co do tego, czy wejście przez Japonię w posiadanie broni jądrowej nie wywołałoby ostrych głosów sprzeciwu na forum międzynarodowym oraz wzrostu niechęci i negatywnego nastawienia społeczności międzynarodowej. Ewentualne posiadanie przez Tokio broni atomowej lub innego rodzaju broni masowego rażenia raczej nie rozwiązałoby problemu istniejących i potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa kraju, a mogłoby wpłynąć na pogorszenie sytuacji strategicznej Japonii. Wszelkie pokojowe deklaracje i starania Japonii, podejmowane w ostatnich latach, mogłyby w krótkim czasie pójść na marne. Ponadto, bardzo prawdopodobny jest również silny sprzeciw samego społeczeństwa japońskiego wobec zbrojeń nuklearnych.

Inną bardzo ważną sprawą jest kwestia surowców energetycznych, których Japonia posiada znikomą ilość (głównie niewielkie pokłady węgla¹³). Zaspokojenie dużych potrzeb energetycznych Japonii wymaga ścisłej współpracy z krajami bogatymi w surowce naturalne. Jest to dla Japonii absolutny priorytet, kwestia o znaczeniu strategicznym. Japonia importuje rocznie bardzo duże ilości ropy naftowej z Bliskiego Wschodu, Afryki oraz krajów regionu Azji i Pacyfiku (łącznie 5201 mln ton), oraz gazu naturalnego z Indonezji, Malezji, Stanów Zjednoczonych, Omanu, Kataru, Algierii, Egiptu, Nigerii, Brunei oraz Trynidadu i Tobago (81.86 mld metrów sześciennych¹⁴).

Widać więc wyraźnie, jak duża jest zależność bezpieczeństwa sektora energetycznego Japonii od nieprzerwanych dostaw ropy i gazu. Z tego powodu, władze Japonii wciąż poszukują nowych partnerów do współpracy również w tym zakresie, priorytetem jest bowiem utrzymanie *status quo*, czyli tempa rozwoju ekonomicznego i wysokiego standardu życia społeczeństwa.

Obecna sytuacja geopolityczna Japonii wymaga z pewnością bardzo ścisłej współpracy nie tylko z krajami azjatyckimi, ale również i z Zachodem. Szczególnie incydenty północnokoreańskie – wystrzelenie przez Koreę Płn. 7 pocisków balistycznych w stronę Morza Japońskiego 5 czerwca 2006, oraz oświadczenie tego kraju o przeprowadzonych testach nuklearnych z 9 października 2006¹⁵, uświadomiły Japończykom, że Stany Zjednoczone nie gwarantują w stopniu wystarczającym bezpieczeństwa ich kraju.

4. Znaczenie Japonii dla Zachodu

Znaczenie Japonii jako sojusznika w obronie demokracji oraz właściwie całej „cywilizacji Zachodu” zaczyna być coraz bardziej zauważalne na arenie międzynarodowej, szczególnie dla Stanów Zjednoczonych, NATO i Unii Europejskiej. Nie chodzi tylko o walkę z terroryzmem islamskim (np. udział Japonii w misji *Enduring Freedom* w Afganistanie) i propagowanie wartości demokratycznych, ale też o niezbyt korzystny

¹³ Por.: BP Statistic review of world energy, June 2007.

¹⁴ Zob.: BP Statistic review of world energy, June 2007.

¹⁵ Po wystrzeleniu pocisków balistycznych Japonia jasno zadeklarowała, że nie będzie tolerować poczynąń Korei Płn. i stwierdziła zagrożenie dla pokoju i stabilności społeczności międzynarodowej. Japonia bardzo szybko zareagowała również na deklarację o posiadaniu przez Phenian broni jądrowej. Wstępu do Japonii zakazano wszystkim okrętom i statkom z flagą Korei Płn. oraz obywatelom tego kraju. Wstrzymano również wszelki import z Korei Płn. Władze Japonii poczyniły również kroki dyplomatyczne, w wyniku których 16 lipca Rada ONZ przyjęła *Rezolucję 1695* potępiającą północnokoreańskie próby rakietowe. Japonia była również inicjatorem dalszych rozmów na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ na temat problemu zbrojeń Korei Płn..

kurs w stosunkach Europy z Chinami i Rosją. Powszechnie znana jest również kwestia pomocy finansowej Japonii dla niektórych państw Europy Wschodniej, w tym Polski, w okresie ich transformacji systemowej¹⁶.

Japonia już od dawna widoczna jest na arenie międzynarodowej nie tylko jako potęga ekonomiczna, ale również rosnąca siła polityczna. Pozycja tego kraju w dostrzeżona została przez zachód. Japonia jest jedynym krajem azjatyckim, który już od 11 lat uczestniczy w posiedzeniach Rady Europy. Tarō Asō¹⁷ był pierwszym japońskim Ministrem Spraw Zagranicznych, który przemawiał na forum Rady Północnoatlantyckiej podczas *Szczytu NATO na Łotwie* w listopadzie 2006. Podczas spotkania Tarō Asō podkreślił, że Japonia i NATO mają podobny system wartości i wyraził wolę rozwoju współpracy na rzecz pokoju i stabilności społeczeństwa międzynarodowego. W styczniu 2007 Premier Japonii Shinzō Abe również przemawiał na forum Rady Północnoatlantyckiej i wzywał do wzmocnienia współpracy pomiędzy Japonią i NATO, mając na uwadze działania w Afganistanie oraz innych regionach konfliktowych. Spotkania te niewątpliwie dowiodły wysokiej rangi stosunków NATO-Japonia.

Deklaracje tego rodzaju i liczne spotkania świadczą o tym, że Zachód nie tylko szanuje pozycję Japonii na świecie, ale wręcz jej potrzebuje. Potrzebuje sojusznika w Azji, który przynajmniej próbowałby balansować rosnącą potęgę Chin i ich wpływy w różnych regionach świata – przykład krajów Afryki, z którymi Chiny prowadzą interesy nie interesując się ich sprawami wewnętrznymi (w tym głównie stanem przestrzegania praw człowieka itd.). Japonia jest jedynym z nielicznych krajów azjatyckich, który ma głęboko zaszczerpione wartości demokratyczne, i może określać się mianem kraju w pełni demokratycznego oraz propagować idee demokracji w krajach niedemokratycznych. Dodatkowo jest potęgą ekonomiczną, więc posiada wystarczające środki na aktywne szerzenie demokracji. Geopolityczne położenie Japonii w Azji jest w tym wypadku kwestią o kluczowym znaczeniu.

Kraje zachodu mogą rozważać zawarcie oficjalnego sojuszu militarnego z Japonią, jednak nie wydaje się to realne, ponieważ nadmierne pokazywanie swojej siły i faktyczne członkostwo w paktach militarnych nie jest celem obecnej polityki zagranicznej Japonii. Władzom Japonii zależy, by świat liczył się z pozycją tego kraju, Japończycy są gotowi wspierać działania pokojowe i te szerzące demokrację. Nie ma jednak pewności, czy są gotowi oficjalnie uczestniczyć w paktach typu NATO, ponieważ nakładałoby to na Japonię pewne zobowiązania dotyczące wojny i zbrojeń. Z drugiej jednak strony, chociaż Japonia zdaje się być krajem bardzo pacyfistycznym, od wielu lat wystawiana jest na coraz nowsze i coraz bardziej nieuchronne zagrożenia militarne. Punktami zapalnymi mogą być szczególnie Półwysep Koreański i Cieśnina Tajwańska. Zneutralizowanie tych zagrożeń i stanowienie przeciwwagi dla Szanghajskiej Organizacji Współpracy¹⁸ nie leży jednak tylko w interesie Japonii, ale też i całego Zachodu. Władzom Japonii zależy na tym, by się umiejętnie bronić przed zagrożeniami i jeśli parlament zadecyduje o zmianie konstytucji i uformowaniu regularnej armii lub znacznym zwiększeniu roli Japońskich Sił Samoobrony, to będzie to przede wszystkim powodowane chęcią obrony własnego kraju.

¹⁶ Zob.: Wystąpienie byłego ministra spraw zagranicznych Japonii Tarō Asō, wygłoszone w Japońskim Instytucie Spraw Międzynarodowych: <http://www.pl.emb-japan.go.jp/policy/speech1.pl.htm>

¹⁷ Minister Spraw Zagranicznych w rządzie Koizumiego Jun'ichirō (2001-2006).

¹⁸ Szanghajska Organizacja Współpracy (SOW) jest regionalną organizacją międzynarodową, powołaną 15 czerwca 2001 roku przez Rosję, Chiny, Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Uzbekistan. Celem organizacji jest umacnianie bezpieczeństwa regionalnego w Azji Centralnej, poprzez zachowanie homogenicznej pozycji Rosji i Chin w tej części świata. Jest to *de facto* organizacja polityczna państw dążących do ograniczenia wpływów Stanów Zjednoczonych w tym regionie.

5. Perspektywy na przyszłość

Japonia będzie zapewne coraz bardziej angażować się w regionie Azji oraz w wielu innych częściach świata, by utrzymać swoją pozycję oraz zapewnić sobie bezpieczeństwo na wszystkich możliwych płaszczyznach. Należy spodziewać się przede wszystkim kontynuacji i intensyfikacji obecnie prowadzonej polityki – poszukiwania nowych partnerów gospodarczych i politycznych, angażowania się w stabilizowanie regionów konfliktowych, finansowe wspieranie państw w fazie przemian ustrojowych itd. Tego rodzaju działalność na arenie międzynarodowej ma na celu pokazanie, jak istotnym dla świata krajem jest Japonia, która jednocześnie bardzo reszty świata potrzebuje, by zabezpieczyć swój sektor energetyczny.

Japonia nieustannie próbuje i będzie próbować redefiniować swoją politykę zagraniczną i szukać właściwej dla siebie pozycji na arenie międzynarodowej. Dobrą okazją do określenia pozycji Japonii na przyszłość będzie planowany na 7-9 lipca 2008 Szczyt G8 w Toyako na Hokkaidō, na którym poruszane będą m.in. kwestie ochrony środowiska i zmian klimatu, rozwoju Afryki, światowej gospodarki oraz kwestii politycznych (m.in. proliferacji broni masowego rażenia). Podczas szczytu najbardziej wpływowe kraje świata będą ustalać strategię działania na najbliższe lata. Obecnie istnieją sprzyjające okoliczności dla realizacji celów Japonii, gdyż zmieniły się priorytety polityki Stanów Zjednoczonych (walka z terroryzmem, zaangażowanie na Bliskim Wschodzie), a jednocześnie słabnąca pozycja geopolityczna USA i wzrost niechęci do tego kraju na świecie otwierają innym krajom drogę do zwiększenia ich roli w środowisku międzynarodowym.

Należy zwrócić uwagę na specyfikę prowadzenia przez Japonię „czystej”, zachowującej ciągłość polityki na arenie międzynarodowej. Powszechnie znane są polityczne zawirowania, jakich Japonia doświadczyła pod koniec 2007, czyli nagła dymisja byłego premiera Shinzō Abe (26 września 2007)¹⁹, oraz utworzenie nowego gabinetu premiera Yasuo Fukudy. Pomimo to nie przewiduje się jednak większych zmian w polityce zagranicznej Japonii względem Europy i innych regionów świata. Ewentualne zmiany będą postępowały bardzo wolno²⁰, jednak Partia Liberalno-Demokratyczna, która od 1955 jest w Japonii u władzy, będzie raczej kroczyć drogą wyznaczoną przez swoich poprzedników.

6. Rekomendacje dla Zachodu

- Należy zintensyfikować współpracę z Japonią w sferze gospodarczej i wykorzystać okazję, jaką stwarza potęga ekonomiczna tego kraju. Jest to bardzo istotne zwłaszcza dla państw Europy Wschodniej, w tym Polski, ze względu na ciągłą potrzebę pozyskiwania inwestorów zagranicznych, kapitału i nowoczesnych technologii.

¹⁹ Sprawa dotyczy afer korupcyjnych oraz defraudacji ogromnej ilości pieniędzy przez jednego z ministrów gabinetu premiera Shinzō Abe - Ministra Agrokultury Toshikatsu Matsuoka, który 28 maja 2007 popełnił samobójstwo. W dniu samobójstwa miał się stawić na przesłuchaniu dotyczącym afery.

²⁰ Na przykład zmiany konstytucji Japonii, które planował Shinzō Abe, mogą przeciągnąć się w czasie.

- Bliższa współpraca NATO z japońskimi Siłami Samoobrony, poprzez m.in. wspólne misje pokojowe i stabilizacyjne, stanowiłaby o dobrych stosunkach i partnerstwie oraz stworzyłaby podstawę do ewentualnych sojuszy militarnych w przyszłości.
- Bliska współpraca z Japonią oraz wspieranie jej ambicji przywódczych w regionie Azji, może przynieść korzyści również w kwestiach politycznych. Chodzi zwłaszcza o uzyskanie pośredniego wpływu na długotrwały proces ewentualnych zmian politycznych w krajach azjatyckich, poprawy wzajemnych stosunków oraz możliwości nawiązania z nimi bliższej współpracy. Dotyczy to m.in. współpracy z Chinami, które są jednym z najważniejszych kierunków polityki zagranicznej Japonii.
- Poszczególne kraje Zachodu powinny we własnym zakresie zwiększać współpracę z Japonią w zależności od potrzeb i możliwości, najpierw na płaszczyźnie ekonomicznej i wymiany kulturowej, stanowiących dobre podstawy dla szerszego zaangażowania się politycznego w regionie Azji.

Małgorzata Citko

Studentka w Zakładzie Japonistyki i Koreanistyki Instytutu Orientalistycznego na Uniwersytecie Warszawskim oraz Stosunków Międzynarodowych w Collegium Civitas.

Stypendystka Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP za wybitne osiągnięcia w nauce oraz japońskiego Ministerstwa Edukacji, Kultury, Sportu, Nauki i Technologii na Nara Kyōiku Daigaku (Nara University of Education) w Japonii.

Członek Amnesty International, Towarzystwa Polsko-Japońskiego i Niezależnego Zrzeszenia Studentów UW. Absolwentka II edycji Akademii Młodych Dyplomatów.

Nadrzędną misją Fundacji **AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- *Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;*
- *Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;*
- *Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnienie wiedzy o Unii Europejskiej;*
- *Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;*
- *Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;*
- *Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;*
- *Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;*
- *Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;*
- *Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.*



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

FUNDACJA AMICUS EUROPAE
AL. PRZYJACIÓŁ 8/5, 00-565 WARSZAWA,
TEL. +48 22 622 66 33, FAX +48 22 629 48 16
WWW.KWASNIEWSKIALEKSANDER.PL
E-MAIL: FUNDACJA@FAE.PL